

Łódź, dnia 17 kwietnia 2024 r.

Dr hab. Maciej Muliński

Profesor Uniwersytetu Łódzkiego

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego

Katedra Postępowania Cywilnego I

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr. Artura Żurowicza pt. „Egzekucja czynności niezastępowalnych”

1. Ocena wyboru tematu monografii

Pan mgr Artur Żurowicz przygotował rozprawę doktorską z zakresu problematyki egzekucji świadczeń niepieniężnych, a jako temat swojej dysertacji naukowej wybrał egzekucję czynności niezastępowalnych, a więc takich czynności, których za dłużnika nie może wykonać inna osoba.

Wybór tematu rozprawy naukowej dokonany przez Doktoranta z pewnością należy uznać za trafny. Przepisy normujące egzekucję czynności niezastępowalnych należą bowiem do tych nielicznych regulacji zawartych w kodeksie postępowania cywilnego, które nie doczekały się jeszcze opracowania o charakterze monograficznym. Oczywiście egzekucja ta jest przedmiotem niesłabnącego zainteresowania ze strony przedstawicieli doktryny, jak i praktyki prawa, jednak dotychczasowe opracowania (komentarzowe, systemowe, monograficzne czy też zawarte w artykułach) mają albo charakter ogólniejszy, obejmując swoją treścią całą problematykę egzekucji świadczeń niepieniężnych lub egzekucji w ogólności, albo skupiają się na określonych aspektach egzekucji czy też jej instytucjach (przykładowo wskazać tutaj można monografię M. Krakowiaka „Suma przymusowa w polskim postępowaniu cywilnym”, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2017, do której *notabene* odwołuje się Autor na s. 9 recenzowanego dzieła).

Jak wskazał Autor (na s. 10 dysertacji), zasadniczym celem rozprawy jest analiza egzekucji czynności niezastępowalnych, w tym charakteru tej egzekucji oraz stosowanych w jej ramach środków przymusu. W istocie jednak, jak wynika z dalszych wywodów Autora, wskazana analiza jest przedmiotem zasadniczej części rozprawy i punktem wyjścia do osiągnięcia celów naukowych doktoratu w postaci ustalenia przyczyn niewystarczającej efektywności polskiego modelu egzekucji czynności niezastępowalnych, opartego

na grzywnie, areszcie i sumie przymusowej. Ustalenie tych przyczyn ma zaś stanowić podstawę do sformułowania postulatów *de lege ferenda*, których realizacja umożliwi zwiększenie efektywności egzekucji opisywanej przez Autora w recenzowanym opracowaniu.

2. Zastosowane metody badawcze

Autor w swojej pracy wykorzystał liczne metody badawcze, na co sam zwraca uwagę już we wstępie rozprawy (na s. 10 i n.). Bez wątpienia należy zgodzić się z Autorem, że podstawową z zastosowanych przez Niego metod badawczych jest metoda dogmatycznoprawna, obejmująca wnikliwą analizę tekstu prawnego z wykorzystaniem odpowiednich rodzajów wykładni prawa oraz z uwzględnieniem dotychczasowych ustaleń doktryny i orzecznictwa, przy czym samą analizę wymienionych źródeł Autor uznaje za kolejną metodę badawczą, tj. metodę analityczną.

Następną metodą badawczą zastosowaną w rozprawie jest metoda prawnoporównawcza (komparatystyczna). Autor w rozdziale I (w punkcie 1.3.) przedstawił ewolucję niemieckiego oraz francuskiego modelu egzekucji czynności niezastępowalnych, natomiast w rozdziale II przeanalizował aktualną regulację tej egzekucji w niemieckim systemie prawnym, podkreślając już w tytule rozdziału, że stanowi ona „przykład efektywnego modelu egzekwowania czynności niezastępowalnych”. Zaznaczyć przy tym należy, że w recenzowanej rozprawie doktorskiej nie ograniczono się – jak to się niekiedy zdarza – do zreferowania treści obowiązujących przepisów, ale przedstawiono również poglądy niemieckiej doktryny i judykatury, w szczególności w odniesieniu do cech decydujących o zastępowalnym albo niezastępowalnym charakterze określonej czynności będącej przedmiotem egzekucji sądowej.

Przy lekturze komparatystycznej części opracowania pojawia się jednak pewien niedosyt, obejmuje ona bowiem przede wszystkim niemiecki system prawny. Z drugiej strony Autor przedstawił również w rozprawie – w nieco węższym zakresie – francuski model egzekucji czynności niezastępowalnej. Niewątpliwym atutem pracy jest odwoływanie się przez Autora do zagranicznych ustawodawstw podczas analizy poszczególnych problemów badawczych w kolejnych rozdziałach dysertacji. Taki sposób zastosowania metody komparatystycznej należy uznać za modelowy.

Kolejną metodą badawczą zastosowaną przez Autora jest metoda historycznoprawna. Jej wykorzystanie w recenzowanej rozprawie pozwala na zrozumienie genezy i ewolucji egzekucji obejmującej czynności, których za dłużnika nie może wykonać inna osoba. Autor dysertacji wskazuje na powszechne łączenie genezy egzekucji czynności niezastępowalnych

z dawną egzekucją osobistą obejmującą areszt za długi (s. 16 i n.). W związku z tym Autor na kolejnych stronach w interesujący sposób przedstawia historię egzekucji osobistej wskazując też na bardzo represyjny, karnoprawny charakter środków stosowanych w jej ramach. Doktorant dostrzega też ścisły związek tej egzekucji z długiem pieniężnym (można tu zatem mówić o historii i ewolucji egzekucji świadczeń pieniężnych). Zarazem na s. 29 i n. dysertacji w niezwykle interesujący sposób opisane jest powstanie i ewolucja egzekucji czynności niezastępowalnych. Autor odwołuje się tutaj do prawa rzymskiego (s. 31), bliższą uwagę poświęca zaś prawu średniowiecznemu oraz czasom nowożytnym (s. 31 i n.).

3. Ocena struktury i merytorycznej zawartości rozprawy

Recenzowana dysertacja jest monografią obszerną, liczy bowiem ponad 400 stron. Przedstawianą problematykę Autor podzielił na sześć rozdziałów, które dzielą się na punkty. Przejrzysta i spójna systematyka wewnętrzna pracy ułatwia jej lekturę.

Żadnych wątpliwości nie budzi również kolejność przedstawiania poszczególnych zagadnień. Doktorant rozpoczyna swoje rozważania od zagadnień najbardziej ogólnych i fundamentalnych przechodząc następnie do zagadnień coraz bardziej szczegółowych. Autor porządkuje analizowane zagadnienia w sposób chronologiczny, a przejście do kolejnego zagadnienia jest oczywistą konsekwencją ustaleń poczynionych w poprzednim fragmencie opracowania.

Jak już wskazywano w poprzednim punkcie recenzji, pierwszy rozdział pracy ma charakter historyczno-komparatystyczny, dotyczy on bowiem powstania egzekucji czynności niezastępowalnych oraz jej ewolucji z uwzględnieniem niemieckiego oraz francuskiego modelu tej egzekucji. Rozdział drugi poświęcono zaś bliższej analizie niemieckiego modelu egzekucji czynności niezastępowalnej w obecnym stanie prawnym.

Kolejne rozdziały zawierają już analizę polskiego systemu prawnego. I tak, w rozdziale trzecim Autor zajął się samym pojęciem czynności niezastępowalnej, koncentrując się na cechach tej czynności decydujących o jej charakterze (czyli na uzależnieniu jej podjęcia od woli dłużnika i niemożności zastąpienia dłużnika przy jej wykonaniu przez inną osobę). Z kolei w rozdziale czwartym Autor zamieścił typologię czynności niezastępowalnych zaliczając do podstawowych kategorii tych czynności przywrócenie pracownika do pracy, złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie oraz sporządzenie i wydanie dokumentu związane z oświadczeniem wiedzy dłużnika.

Zgodnie z ogólnymi zasadami redagowania opracowań z zakresu procedury cywilnej kolejny, piąty rozdział rozprawy dotyczy podmiotów postępowania egzekucyjnego

w ramach egzekucji świadczeń niezastępowalnych. Przedstawiono tutaj jurysdykcję krajową oraz właściwość sądu rejonowego jako organu egzekucyjnego, a także strony oraz innych uczestników postępowania egzekucyjnego. Po przedstawieniu zagadnień statycznych dalsze uwagi Autor poświęcił dynamice postępowania, a więc przebiegowi egzekucji czynności niezastępowalnych (czy też szerzej – przebiegowi postępowania egzekucyjnego, w ramach którego toczy się przedstawiana w pracy egzekucja).

Przechodząc do bardziej szczegółowej analizy recenzowanego opracowania warto wrócić do rozdziału pierwszego, który – jak już wskazano – ma charakter historyczno-komparatystyczny. Powołując się na obszerną literaturę obcojęzyczną (głównie niemiecką, ale również łacińską) mgr Artur Żurowicz w przekonujący sposób wykazuje, że źródła współczesnej egzekucji czynności niezastępowalnych (czy szerzej – egzekucji świadczeń niepieniężnych) poszukiwać należy w prawie germańskim, a następnie – niemieckim, tj. w prawodawstwach poszczególnych państw wchodzących w skład Rzeszy. Pierwotnych regulacji egzekucji czynności niezastępowalnych Doktorant trafnie upatruje w pierwszych ogólnych kodyfikacjach postępowania cywilnego, a w szczególności w Powszechnej Ordynacji Sądowej dla Państw Pruskich z 1793 r. (s. 47 i n. recenzowanej rozprawy).

Następnie Autor szczegółowo analizuje powstanie francuskiego modelu egzekucji czynności niezastępowalnych opartego na *astreinte*, czyli – jak to określa Autor – „grzywnie prywatnej”, wywodzącej się z regulacji zawartej w art. 1142 *Code civil* (w tym zakresie Autor podejmuje polemikę z M. Krakowiakiem). Na s. 54 i n. interesujące uwagi poświęcono prawodawstwom państw Beneluksu, pozostającym – jak trafnie zauważa Doktorant – zarówno pod wpływem rozwiązań francuskich, jak i niemieckich.

Odnotować należy, że ostatni fragment rozdziału pierwszego mgr Artur Żurowicz poświęcił szczegółowemu opisowi ewolucji niemieckiego, czy szerzej – germańskiego systemu egzekucji czynności niezastępowalnych. Obszerne uwagi zawarte w dysertacji dotyczą bowiem również austriackiego *Exekutionsordnung*. Autor przedstawił także powstanie polskiego modelu egzekucji, uregulowanego w art. 819 i n. d.k.p.c.

W rozdziale drugim Doktorant szczegółowo opisał aktualną regulację niemieckiego modelu egzekucji czynności niezastępowalnych, zawartą w § 887 i n. *Zivilprozessordnung*. Przekonujące uzasadnienie dla takiej treści rozdziału drugiego odnaleźć można w rozdziale pierwszym opracowania, w którym Autor opisuje decydujący wpływ niemieckiego unormowania na polską regulację egzekucji czynności niezastępowalnych. Jak już wskazywano we wcześniejszych uwagach zawartych w recenzji, niewątpliwą zaletą analizy

zawartej w rozdziale drugim dysertacji jest uwzględnienie bardzo obszernej i zarazem aktualnej literatury niemieckiej.

Ten fragment pracy mgr Artur Żurowicz rozpoczyna od przedstawienia problematyki czynności zastępowalnych, co w dalszych rozważaniach pozwala na uwypuklenie cech decydujących o niezastępowalnym charakterze czynności. W ślad za powoływanymi przedstawicielami doktryny Autor dysertacji wskazuje na interes wierzyciela jako element istotny przy rozróżnianiu charakteru czynności. Jeżeli wierzyciel „z powodów uzasadnionych, jak również zgodnych z tytułem wykonawczym kładzie widoczny nacisk na osobiste spełnienie świadczenia”, to mamy do czynienia z czynnością niezastępowalną (s. 76 recenzowanej rozprawy). O takiej kwalifikacji czynności może również decydować wiedza dłużnika, jego umiejętności i kwalifikacje.

Bardzo cennym elementem rozważań zawartych w rozdziale drugim rozprawy są liczne odniesienia wskazujące na aktualność ustaleń doktryny niemieckiej w odniesieniu do polskiego systemu prawnego. To samo dotyczy powoływanych przez Autora licznych orzeczeń wydawanych przez sądy państw związkowych wchodzących w skład Republiki Federalnej Niemiec. Odnotować również należy odwoływanie się przez Doktoranta do prawa europejskiego (unijnego), a w szczególności do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1215/2012 w zakresie jurysdykcji w postępowaniu egzekucyjnym.

Interesujące uwagi – w ramach komparatystycznego fragmentu recenzowanego dzieła – poświęcono kwestii dopuszczalności egzekucji, której celem jest uzyskanie oświadczenia woli od dłużnika egzekwowanego. W ramach rozważań porównawczych Doktorant analizuje również polską regulację tej kwestii, zawartą w art. 1047 k.p.c. (s. 90 dysertacji). Za kontrowersyjny można uznać pogląd Autora, iż wskazany przepis znajduje zastosowanie do obowiązku złożenia przez dłużnika oświadczenia woli wynikającego z orzeczenia sądu powszechnego albo wyroku sądu polubownego. Takie ograniczenie bynajmniej nie wynika z treści art. 1047 k.p.c. Orzeczenie, o którym mowa w tym przepisie, zastępuje oświadczenie dłużnika zobowiązanego do złożenia oświadczenia woli, natomiast źródła obowiązku dłużnika można upatrywać w najrozmaitszych zdarzeniach prawnych, zdecydowanie nie chodzi tutaj jedynie o orzeczenia. Innymi słowy, uregulowane w art. 1047 § 1 wydanie przez sąd orzeczenia, a następnie jego uprawomocnienie się (oraz ewentualnie zaopatrzenie go w klauzulę wykonalności w sytuacji wskazanej w art. 1047 § 2 k.p.c.) jest sposobem realizacji ciężącego na dłużniku obowiązku złożenia oświadczenia woli, nie zaś źródłem tego obowiązku.

W konsekwencji trudno zgodzić się z Autorem dysertacji, że w przypadku, gdy obowiązek złożenia oświadczenia woli przez dłużnika wynika z ugody sądowej oraz ugody zawartej przed mediatorem należy przeprowadzić egzekucję czynności niezastępowalnej z zastosowaniem art. 1050 k.p.c. W tym kontekście trudny do zrozumienia jest również postulat *de lege ferenda* (zgłoszony na s. 90 rozprawy), aby „dopuszczyć (...) możliwość” egzekwowania na podstawie art. 1050 k.p.c. zobowiązania do złożenia oświadczenia woli wynikającego z aktu notarialnego.

Jak już zaznaczono wcześniej, kolejne rozdziały mgr Artur Żurowicz poświęcił *stricto* prawu polskiemu, rozpoczynając tę część swoich rozważań od przedmiotu analizowanej egzekucji, czyli od charakteru i elementów czynności, której za dłużnika nie może wykonać inna osoba. Tutaj Autor skupił się na ustaleniach polskiego orzecznictwa oraz polskiej doktryny z zakresu prawa cywilnego procesowego, ale również materialnego związanych z obowiązkiem osobistego wykonania czynności przez dłużnika (art. 356 § 1 k.c., art. 1050 k.p.c.). Bardzo interesujące uwagi zawarte w tej części pracy dotyczą zastrzeżenia zawartego w art. 1050 § 1 k.p.c., że chodzi o czynność, której wykonanie zależy wyłącznie od woli dłużnika. Doktorant popiera stanowisko wyrażane przez wielu przedstawicieli doktryny, zgodnie z którym znaczenie czynnika woli w świadczeniu zależy od rodzaju świadczenia (s. 152 rozprawy). Autor trafnie dodaje przy tym, że badając, czy dłużnik – mając dobrą wolę – jest w stanie wykonać daną czynność, można posiłkować się wzorcem należytej staranności przewidzianym w art. 355 kodeksu cywilnego (s. 155), choć ustalenia w tym zakresie mogą napotykać na problemy w przypadku czynności o charakterze zindywidualizowanym i zarazem twórczym (w szczególności literackich, artystycznych albo naukowych, s. 156 recenzowanego dzieła).

W dysertacji trafnie zauważono, że postęp technologiczny, w tym rewolucja internetowa, powoduje pojawianie się kolejnych czynności niezastępowalnych, związanych ze znajomością kodów, haseł lub loginów (s. 163). W dalszych uwagach Autor – wykorzystując dotychczasowe ustalenia doktryny – stara się dokonać pewnej typizacji czynności niezastępowalnych, a także sklasyfikować (wcześniej przeanalizowane) cechy, którymi powinna charakteryzować się określona czynność, aby można ją było uznać za niezastępowalną.

Kolejna jednostka redakcyjna pracy (punkt 3.4. w rozdziale III) dotyczy czynności zastępowalnych. W istocie są to dalsze – dodajmy, w pełni uzasadnione – rozważania dotyczące cech decydujących o zakwalifikowaniu danej czynności do jednej z dwóch grup – czynności zastępowalnych albo niezastępowalnych. Bez wątplenia bowiem podział

na te dwie grupy czynności jest podziałem dychotomicznym. *Tertium non datur*. Autor – w ślad za powoływanymi przedstawicielami doktryny – przyjmuje, że czynność zastępowalna to w szczególności taka, którą inna osoba może wykonać bez uszczerbku dla gospodarczego znaczenia i wartości tej czynności. Istotne jest przy tym osiągnięcie celu, a nie sposób wykonania określonej czynności (s. 168 dysertacji).

Autor dzieła trafnie wskazuje na potrzebę dokonania analizy przepisów prawa cywilnego materialnego, która pozwoli na ustalenie, jak określone świadczenie ma zostać wykonane, a w konsekwencji – z jakim rodzajem czynności mamy do czynienia. Ponadto – jak dodaje Doktorant – „należy ustalić okoliczności faktyczne i prawne dotyczące dłużnika i wykonania czynności” (s. 175 recenzowanej rozprawy).

Pewne wątpliwości może budzić tytuł rozdziału IV dysertacji, w którym mowa jest o typologii czynności niezastępowalnych. W rozdziale tym Autor przedstawia i poddaje analizie najbardziej typowe przykłady czynności, których za dłużnika nie może wykonać inna osoba, ale jednak nie wskazuje grup czynności uporządkowanych według określonego wzorca, a więc nie przedstawia ich typologii. Nie zmienia to jednak okoliczności, iż wskazany fragment rozprawy zawiera pogłębioną, samodzielną i bardzo wartościową analizę tych obowiązków ustalanych w orzeczeniach sądowych, których sposób przymusowego wykonania, a także sama wykonalność w drodze egzekucji budzi zasadnicze wątpliwości w doktrynie oraz w orzecznictwie.

I tak, należy się zgodzić z Autorem, że orzeczenie przywracające pracownika do pracy ma charakter prawnokształtujący, nie zasądza ono świadczenia, a w konsekwencji nie podlega ono wykonaniu w drodze egzekucji sądowej. Na aprobatę zasługuje również przeprowadzona przez mgr. Artura Żurowicza wnikliwa i zarazem bardzo krytyczna analiza nowo wprowadzonego art. 1050 § 4 k.p.c., wprowadzającego z jednej strony elementy prawnokarne do egzekucji sądowej (nowy kształt grzywny niepodlegającej umorzeniu), a z drugiej zaś strony – uznającego oświadczenie składane w związku z naruszeniem dóbr osobistych jako czynność zastępowalną (zamieszczenie oświadczenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym „na koszt dłużnika”). Trafnie też zauważa Doktorant, że publikację we wskazanym Monitorze trudno uznać za rzeczywiste usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych (ze względu choćby na charakter i zasięg tego publikatora).

Podzielić również należy krytyczny pogląd Autora dysertacji odnośnie do obecnej regulacji związanej ze sporządzeniem i wydaniem przez pracodawcę świadectwa pracy. Chodzi tu o rezygnację przez ustawodawcę z możliwości prowadzenia egzekucji czynności niezastępowalnych i przyjęcie fikcji prawnej, że prawomocny wyrok zobowiązujący

pracodawcę do wydania świadectwa pracy zastępuje to świadectwo (art. 477^{1b} § 2 k.p.c.). Prowadzić to może do niemożności uzyskania przez wierzyciela (pracownika) prawdziwych danych niezbędnych do prawidłowego sporządzenia świadectwa pracy, a przecież przy czynności niezastępowalnej polegającej na wystawieniu i wydaniu dokumentu chodzi o „faktyczne i rzetelne uzyskanie informacji” (s. 235 dysertacji).

Na marginesie jedynie można zauważyć, że w projekcie nowelizacji kodeksu pracy i kodeksu postępowania cywilnego nie przewidywano całkowitej rezygnacji z egzekucji mającej na celu przymuszenie pracodawcy do wystawienia i wydania świadectwa pracy, zaś orzeczenie sądu zastępujące świadectwo pracy miało mieć charakter subsydiarny. Orzeczenie to miało być wydawane subsydiarnie w przypadku bezskuteczności egzekucji, zaprzestania działalności przez pracodawcę lub wystąpienia innych przyczyn uniemożliwiających wydanie przez pracodawcę świadectwa pracy (druk sejmowy nr 1653 Sejmu VIII kadencji, projekt ustawy – s. 3, uzasadnienie projektu – s. 15 i n.). *Notabene* z taką właśnie regulacją miał być związany wadliwie zredagowany art. 1050 § 1¹ k.p.c., słusznie skrytykowany przez Autora w dalszej części rozprawy. W toku prac legislacyjnych projekt uległ radykalnym zmianom, których wprowadzenie w pełni uzasadnia przeprowadzoną przez Doktoranta krytykę.

Rozdział piąty dotyczy podmiotów postępowania egzekucyjnego prowadzonego w celu przymusowego wykonania czynności niezastępowalnej. Wprawdzie przedstawienie tej problematyki dopiero w przedostatnim rozdziale może wywoływać pewne zaskoczenie, jednak wynika to z przemyślanej systematyki pracy, w ramach której Autor najwięcej miejsca poświęcił istocie i cechom czynności, której za dłużnika nie może wykonać inna osoba. Jak już wskazywano we wcześniejszych uwagach, w tym fragmencie pracy Doktorant trafnie skrytykował brzmienie art. 1050 § 1¹ k.p.c., w którym ustawodawca zdaje się nie rozróżniać sądu jako organu procesowego oraz sądu jako organu egzekucyjnego. W konsekwencji w powołanym przepisie wprowadzono właściwość przemienną sądu jako organu egzekucyjnego wzorowaną na poprzednim brzmieniu art. 461 § 1 k.p.c. (tj. brzmieniu sprzed wejścia w życie nowelizacji k.p.c. z dnia 4 lipca 2019 r.). Ten ostatni przepis reguluje właściwość miejscową sądu pracy.

W analizowanym, piątym rozdziale dzieła Autor skupia się na problematyce jurysdykcji krajowej, a przede wszystkim właściwości sądu. Ustalenia Doktoranta w tym zakresie nie budzą zastrzeżeń, a drobne literówki (na s. 261 w dziewiątym wierszu od góry) pozostają bez wpływu na bardzo wysoką ocenę tego fragmentu pracy. W wymienionym rozdziale – ze względu na warstwę teoretyczną rozważań – na szczególną uwagę zasługuje punkt 5.3.

dotyczący właściwości rzeczowej, a przede wszystkim statusu sądu prowadzącego egzekucję jako organu egzekucyjnego oraz sądu egzekucyjnego. Analogicznie ocenić należy punkt 5.5. zwłaszcza w zakresie, w jakim dotyczy on sytuacji prawnej osoby niemającej zdolności procesowej oraz mającej ograniczoną zdolność procesową (art. 65 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Zgodzić się należy z przedstawionym przez Autora postulatem *de lege ferenda*, aby dopuścić skierowanie egzekucji przeciwko przedstawicielowi ustawowemu, jeżeli może on wykonać czynność, a jej wykonanie zależy od woli tego przedstawiciela. Za uzasadniony należy też uznać postulat, aby – z wyłączeniem aresztu – dopuścić egzekucję przeciwko osobie mającej częściową zdolność do czynności prawnych, o ile osoba ta może wykonać daną czynność i zależy to wyłącznie od jej woli (s. 290 i n. rozprawy).

Ostatni, szósty rozdział rozprawy dotyczy zagadnień dynamicznych, a więc przebiegu postępowania egzekucyjnego obejmującego egzekucję czynności niezastępowalnych. Rozdział ten zaczyna się jednak od zagadnień statycznych, czyli analizy środków przymusu stosowanych w tej egzekucji. W tym fragmencie rozdziału (punkty 6.1. i 6.2.) Autor trafnie podkreśla charakter środków przymusu stosowanych w analizowanej egzekucji zaznaczając, że środki te nie stanowią celu, lecz są środkiem mającym doprowadzić do wykonania określonej czynności. Tym właśnie można tłumaczyć umorzenie niezapłaconych grzywien w razie wykonania czynności przez dłużnika (art. 1052 k.p.c.), choć tę regulację Doktorant rozprawy krytykuje uznając ją za czynnik zmniejszający efektywność egzekucji. Autor podkreśla przy tym, że w Austrii i w Niemczech takie rozwiązanie nie zostało przyjęte (s. 303 i n. dysertacji). Zgodzić się również należy z mgr. Arturem Żurowiczem, że stosowane środki przymusu powinny być „proporcjonalne do okoliczności sprawy, celu postępowania i rodzaju dochodzonego świadczenia” (s. 306).

Interesujące uwagi poświęcił Autor rozprawy sumy przymusowej, odwołując się zarazem do francuskiego pierwowzoru tej instytucji, czyli *astreinte*. Przeprowadzona analiza doprowadziła Doktoranta do wniosku, że polskie unormowanie sumy przymusowej ma charakter bardzo represyjny, o czym przekonuje w szczególności rozwiązanie, zgodnie z którym wierzyciel może złożyć wniosek o nakazanie dłużnikowi zapłaty sumy pieniężnej na jego rzecz w terminie miesiąca od dokonania czynności (s. 311 rozprawy). Niezwykle ciekawe rozważania poświęcono również w dysertacji relacjom zachodzącym pomiędzy dwoma środkami przymusu, tj. grzywną i sumą przymusową. Po przeprowadzeniu wnikliwej analizy (także teoretycznoprawnej) Autor dochodzi do wniosku, że w ramach egzekucji czynności niezastępowalnych grzywna ma pierwszeństwo przed sumą przymusową,

a zarazem sąd nie ma możliwości naprzemiennego stosowania grzywny i sumy przymusowej w ramach tej samej egzekucji.

Dalsza część rozdziału szóstego, obejmująca punkty 6.3.-6.6., nie nasuwa uwag polemicznych. Prowadzone rozważania są spójne i przejrzyste. Zgadzając się z wyrażonym przez Autora na s. 325 poglądem, że przy egzekucji świadczeń pieniężnych nie znajduje zastosowania norma ogólna dotycząca związania organu egzekucyjnego sposobem egzekucji wskazanym we wniosku o wszczęcie egzekucji (art. 799 § 1 *in fine*) dodać można jedynie argument wzmacniający to stanowisko. Z treści art. 799 k.p.c. jasno wynika, że dotyczy on wyłącznie egzekucji świadczeń pieniężnych.

Warto zaznaczyć, że w odniesieniu do egzekucji świadczeń niepieniężnych określenie „sposób egzekucji” w ogóle nie jest przez ustawodawcę używane (jako nieadekwatne do przedmiotu egzekucji). Można mówić jedynie o pewnym wyborze w zakresie środków egzekucyjnych, jeżeli ustawodawca taki wybór przewiduje (jak choćby analizowany przez Doktoranta wybór pomiędzy grzywną a sumą przymusową). Ponieważ jednak w literaturze dość powszechnie używane jest pojęcie sposobu egzekucji również w odniesieniu do świadczeń niepieniężnych (także przez Autora rozprawy), warto zastanowić się, co przedstawiciele doktryny rozumieją pod tym pojęciem, wszak jego znaczenia nie da się jednoznacznie wywieść z przepisów k.p.c. Można zatem zasugerować, aby Doktorant zajął się tym problemem przygotowując swoje dzieło do publikacji.

Ostatni fragment pracy stanowią wnioski, w których Autor w syntetyczny sposób podsumowuje swoje wcześniejsze ustalenia. Należy zgodzić się z tezą, że „nie zawsze im bardziej represyjny środek, tym skuteczniejsza egzekucja”, a w konsekwencji „zastosowane środki przymusu powinny być adekwatne do sytuacji”. Tymczasem w polskim k.p.c. brak elastyczności jest szczególnie widoczny w regulacji sumy przymusowej. Trafnie zauważa Doktorant, że zdecydowanie pełniejszej regulacji wymaga samo osadzenie dłużnika w areszcie, a w szczególności koszty aresztu (s. 378 rozprawy). Słusznie też postuluje mgr Artur Żurowicz, aby czynności związane z doprowadzeniem dłużnika do aresztu przekazane były do kompetencji Policji (s. 385), wszak Policja uznawana jest za organ pomocniczy w postępowaniu egzekucyjnym.

Za interesujący uznać należy również postulat wprowadzenia rozwiązania, zgodnie z którym wierzyciel mógłby złożyć wniosek, aby koszty aresztu tymczasowo pokrywał Skarb Państwa, a także aby prawomocne postanowienie sądu w zakresie kosztów osadzenia dłużnika było tytułem wykonawczym bez zaopatrywania go w klauzulę wykonalności (s. 385). We wnioskach przedstawiane są także dalsze uzasadnione postulaty *de lege ferenda*,

w szczególności dotyczące możliwości obniżenia sumy przymusowej przez sąd, jednak referowanie ich w tym miejscu wydaje się niecelowe.

4. Ocena strony formalnej i redakcyjnej monografii

Strona formalno-językowa recenzowanego opracowania nie budzi żadnych istotniejszych zastrzeżeń. Sposób prowadzenia rozważań, precyzja języka i używana terminologia przekonują o bardzo dobrym warsztacie naukowym Doktoranta. Z myślą o przyszłej publikacji dzieła wskazać jedynie można na drobne usterki redakcyjne i językowe. I tak, przy rozwinięciu skrótów obejmujących akty prawne – zdaniem recenzenta – zamiast pierwotnego miejsca publikacji należałoby powołać ostatni tekst jednolity obejmujący treść danego aktu (s. 5 rozprawy).

Autor dysertacji, *notabene* ślad za ustawodawcą, bardzo często używa sformułowania „wezwać o”. W ocenie recenzenta jedyną poprawną formą jest „wezwać do” (tak choćby w Wielkim Słowniku Języka Polskiego - <https://wsjp.pl/>). Zdarzają się też w rozprawie drobne usterki językowe, co w przypadku tak obszernego dzieła wydaje się nieuniknione i z pewnością zostanie usunięte w ramach korekty wydawniczej (np. na s. 375 w przedostatnim zdaniu pojawia się zwrot „nie narusza nienaruszalności”, zaś w pierwszym zdaniu drugiego akapitu zaczynającego się na s. 376 wskazany jest dłużnik zamiast wierzyciela). Z całą mocą trzeba jednak podkreślić, że wymienione drobne usterki pozostają bez wpływu na bardzo wysoką ocenę recenzowanej rozprawy.

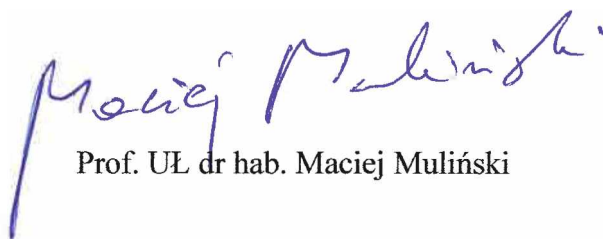
5. Końcowa ocena recenzowanej rozprawy

Podsumowując dotychczasowe uwagi dotyczące rozprawy doktorskiej mgr. Artura Żurowicza pt. „Egzekucja czynności niezastępowalnych” należy stwierdzić, że z pewnością prezentuje ona ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w dyscyplinie nauki prawne oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej w rozumieniu art. 187 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 742 ze zm.). Zarazem przedmiotem rozprawy jest oryginalne rozwiązanie problemów naukowych związanych z egzekucją czynności niezastępowalnych, przedstawioną – po raz pierwszy w Polsce – w ujęciu monograficznym (art. 187 ust. 2 ww. ustawy).

6. Konkluzja

Rozprawa doktorska mgr. Artura Żurowicza pt. „Egzekucja czynności niezastępowalnych” w pełni uzasadnia dopuszczenie Doktoranta do jej obrony, a w razie jej

pomyślnego przebiegu – nadanie Doktorantowi stopnia doktora w dyscyplinie nauk prawnych.



Prof. UŁ dr hab. Maciej Muliński